



Sygn. akt I CSK 412/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Gerard Bieniek (sprawozdawca)

SSN Stanisław Dąbrowski

w sprawie z powództwa G.L.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Rady Ministrów

o ochronę dóbr osobistych, odszkodowanie i zadośćuczynienie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 maja 2009 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 24 kwietnia 2008 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 24.10.2007 r., znosi postępowanie przed Sądem Okręgowym w W. i sprawę przekazuje temu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego; przyznaje adwokatowi D.K. [...] od Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego) kwotę 2.700 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu; powiększonej o kwotę podatku od usług i towarów.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 24.10.2007 r. oddalił powództwo G.L. skierowane przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Rady Ministrów, w którym domagała się zasądzenia kwoty 100.000 zł tytułem odszkodowania za szkody, jakie poniosła w związku z działaniami funkcjonariuszy różnych organów władzy publicznej. Powództwo obejmowało też żądanie ochrony dóbr osobistych i zasądzenie zadośćuczynienia. W sprawie tej ustalono, że powódka po zakończeniu studiów podjęła pracę w Szkole Podstawowej w P. jako nauczycielka. Po wystąpieniu o awans zawodowy, została zwolniona z pracy. Od tej decyzji odwołała się do Kuratorium Oświaty, a następnie w 1998 r. wystąpiła do Sądu Pracy o przywrócenie jej do pracy. Zwolnienie powódki z pracy zainicjowało pozew w niniejszej sprawie.

Oddalając powództwo Sąd Okręgowy podniósł, że powódka nie sprecyzowała o jakich funkcjonariuszy Kuratorium Oświaty, Sądu, Policji, Prokuratury jej chodzi, co uniemożliwia ustalenie właściwego *statio fisci* Skarbu Państwa. Działania, z którymi powódka wiąże swoją szkodę pozostają też poza zakresem kompetencji Prezesa Rady Ministrów, a więc wskazanie przez powódkę tego organu jako właściwego *statio fisci* Skarbu Państwa nie jest uzasadnione. Odnosząc się merytorycznie do zgłoszonych żądań Sąd Okręgowy wskazał, że podstawową szkodę powódka wiąże ze zwolnieniem jej z pracy. Dalsze zdarzenia, w trakcie których miały miejsce zachowania się przedstawicieli oświaty, czy sędziów nie sposób wiązać z powstaniem szkody, skoro powódka nie wykazała, aby działania tych osób były niezgodne z prawem, jak też nie wykazała związku przyczynowego między działaniami tych osób a powstałą szkodą. W odniesieniu do zarzutu naruszenia dóbr osobistych wskazano, iż z jednej strony nie wykazano tego twierdzenia, z drugiej zaś nie udowodniono bezprawności pozwanego Skarbu Państwa. Odnośnie do zarzutu beczynności organów władzy wykonawczej w rozpatrywaniu skarg i wniosków powódki Sąd Okręgowy podniósł, iż droga procesu cywilnego nie jest tu właściwa.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24.08.2008 r. oddalił apelację powódki podniósł, że wprawdzie ustalenie właściwego *statio fisci* Skarbu Państwa jest obowiązkiem Sądu, to jednak biorąc pod uwagę podstawę faktyczną pozwu nie było to uzasadnione. Powódka w istocie opiera swoje roszczenia na twierdzeniu,

iż beczynność Prezesa Rady Ministrów powoduje, iż działania podległych mu ministrów i ministerstw, nie są dla niej satysfakcjonujące. Stwierdza przy tym, że w stosunku do innych jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa wyczerpała już drogę sądową. Twierdzenia faktyczne powódki wskazują więc, że swoje roszczenia wiąże z działaniami Prezesa Rady Ministrów. Nie wykazano jednak czy na tym organie spoczywał obowiązek podjęcia określonych działań w zakresie objętym pismami powódki i wbrew temu obowiązkowi działania takie nie zostały podjęte. Sąd Apelacyjny podzielił przy tym ocenę prawną Sądu Okręgowego w odniesieniu do poszczególnych merytorycznych żądań powódki.

Wyrok ten zaskarżyła powódka zarzucając naruszenie przepisów postępowania, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 378 § 1 w związku z art. 379 pkt 5 i art. 214 k.p.c. przez to, iż Sąd Apelacyjny nie uwzględnił z urzędu nieważności postępowania wynikającej z faktu, że Sąd Okręgowy nie odroczył rozprawy mimo istniejącej i znanej Sądowi przeszkody dot. powódki, a nadto nie pouczył powódki o konsekwencjach wynikających z art. 212 k.p.c.;
- naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 379 pkt 5 i art. 117 § 4 k.p.c. przez to, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił z urzędu nieważności postępowania będącej następstwem nie ustanowienia przez Sąd Okręgowy adwokata z urzędu dla powódki;
- naruszenie art. 5 k.p.c. w związku z art. 117 § 4 i 391 § 1 k.p.c. przez zaniechanie pouczenia powódki o możliwości ponowienia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu na etapie postępowania apelacyjnego;
- naruszenie art. 359 § 1 w związku z art. 117 § 4 i 391 k.p.c. przez zaniechanie zmiany prawomocnego postanowienia w przedmiocie odmowy ustanowienia adwokata z urzędu, co prowadzi do nieważności postępowania.

Wskazując na te zarzuty powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego, zniesienie postępowania przed Sądem Apelacyjnym i Okręgowym oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna oparta jest wyłącznie na zarzucie nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym i Apelacyjnym z powodu pozbawienia powódki możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). To pozbawienie możliwości obrony praw uzasadnia się tym, że:

- Sąd Okręgowy nie odroczył rozprawy mimo, że zostały spełnione przesłanki z art. 214 k.p.c.;
- Sąd Okręgowy nie poinformował powódki występującej bez adwokata w roszczeniach wynikających z przytoczonych faktów, zgodnie z art. 212 k.p.c.;
- Sąd Okręgowy z naruszeniem art. 117 § 4 k.p.c. odmówił powódce ustanowienia adwokata z urzędu;
- Sąd Apelacyjny z naruszeniem art. 5 k.p.c. nie pouczył powódki o możliwości ponowienia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu w toku postępowania apelacyjnego;
- Sąd Apelacyjny nie dokonał zmiany prawomocnego postanowienia o odmowie ustanowienia dla powódki adwokata z urzędu.

Odnosząc się do tych zarzutów należy stwierdzić, że:

Po pierwsze, Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 26.06.2007 r. zwolnił powódkę od kosztów sądowych, zaś oddalił wniosek o ustanowienie adwokata z urzędu. W związku z tym należy zauważyć, iż zgodnie z art. 394 § 1 pkt 2 k.p.c. postanowienie o odmowie ustanowienia adwokata lub radcy prawnego z urzędu, podlega zaskarżeniu w drodze zażalenia. Z kolei stosownie do art. 380 k.p.c. sąd drugiej instancji, na wniosek strony, rozpoznaje – w ramach postępowania wywołanego wniesieniem apelacji – również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Powódka nie wniosła zażalenia na postanowienie odmawiające jej przyznania adwokata z urzędu, co oznacza, że przy rozpoznawaniu apelacji Sąd drugiej instancji, nie mógł weryfikować postanowienia o odmowie ustanowienia adwokata z urzędu, nawet gdyby powódka złożyła w tym

przedmiocie stosowny wniosek. Tym bardziej nie mógł dokonać takiej weryfikacji z urzędu.

Po drugie nie sposób – w okolicznościach sprawy - uznać za uzasadniony zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 5 k.p.c. przez to, że nie pouczył powódki o możliwości ponowienia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Okoliczności sprawy wskazują, że powódka wiedziała o uprawnieniu do ponowienia wniosku o przyznanie jej pomocy prawnej z urzędu i z tego uprawnienia skorzystała. Sąd Apelacyjny – przy uwzględnieniu wniosku powódki - postanowieniem z dnia 21.07.2009 r. ustanowił bowiem dla niej adwokata z urzędu. Wskazuje to jednoznacznie, że powódka o takiej możliwości wiedziała, a mimo to takiego wniosku nie złożyła przed zamknięciem rozprawy w postępowaniu apelacyjnym. Nie można więc zasadnie twierdzić, że brak pouczenia – o ile była ono potrzebne – miał wpływ na wynik sprawy.

Po trzecie, postanowienie w przedmiocie ustanowienia dla strony pełnomocnika z urzędu, nie podlega ponownej ocenie i jest dla sądu wiążące w tym znaczeniu, iż sąd nie może w tej samej sprawie zmienić swej decyzji, jeżeli nie nastąpiła zmiana okoliczności stanowiących przesłanki przyznania stronie pełnomocnika z urzędu. Weryfikacja postanowienia jest możliwa przez sąd II instancji, w razie wniesienia zażalenia. Możliwe jest też jak to wspomniano - ponowienie wniosku. Na marginesie należy zauważyć, że kwestionowanie w postępowaniu kasacyjnym naruszenia art. 117 § 4 k.p.c. jest możliwe tylko wówczas, gdy skarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza ten przepis. Rzecz w tym, że określenie kiedy udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie jest niezbędny, opiera się na rozważeniu przez sąd rozpoznający wniosek wszystkich okoliczności sprawy w ramach swobodnego uznania sędziowskiego.

Po czwarte, stosownie do art. 214 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu m.in. jeżeli nieobecność strony jest wywołana znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że taką przeszkodą jest choroba potwierdzona zaświadczeniem lekarskim. Jednocześnie uznano, że rozpoznanie apelacji i wydanie wyroku w nieobecności powoda, który przed rozprawą wykazał zaświadczeniem lekarskim niemożność stawienia się

w sądzie i wniósł o odroczenie sprawy, należy zakwalifikować jako pozbawienie strony możliwości obrony jej praw, co skutkuje nieważnością postępowania (wyrok SN z dnia 18.03.1981 r., I PN 8/81, OSPiKA 1981, nr 10, poz. 187 oraz wyrok SN z dnia 10.07.1974 r. II CR 331/74, OSNCP 1975, nr 5, poz. 84). Powstaje pytanie, czy taka sytuacja zaistniała przed Sądem Okręgowym, a w razie pozytywnej odpowiedzi, czy zasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 378 § 1 k.p.c., który obliguje sąd II instancji do uwzględnienia nieważności postępowania z urzędu.

W sprawie tej Sąd Okręgowy wyznaczył jeden termin na dzień 24.10.2007 r. Powódka skierowała do Sądu pismo z dnia 24.09.2007 r., w którym prosiła o zmianę terminu na 6.12.2007 r. (w tym dniu miała być przesłuchana w charakterze strony w innej sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w W.) a nadto poinformowała, że w okresie do 15.10 do 31.10.2007 r. ma skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne, przedstawiając stosowne skierowanie. Sąd poinformował powódkę, że jej stawiennictwo nie jest obowiązkowe i wniosek o odroczenie nie może być uwzględniony. Powódka w dniu 7.10.2007 r. ponowiła wniosek podając, że z uwagi na chorobę kręgosłupa i brak pieniędzy na bilet kolejowy nie może przyjechać na wyznaczony termin. Prosiła, aby rozprawa nie odbyła się bez jej udziału. Do pisma dołączyła rachunek na wizytę lekarską w prywatnej lecznicy oraz pismo z tej lecznicy z terminem następnej wizyty. Pismo to złożono do akt sprawy. Kolejne pismo nosi datę 14.10.2007 r., w którym powódka ponawia wniosek o odroczenie z powodu choroby kręgosłupa i dołącza pismo z lecznicy, w którym zaznaczono termin następnej wizyty na 24.10.2007 r. Także to pismo złożono do akt sprawy. Z protokołu rozprawy z dnia 24.10.2007 r. wynika, że formalnie nie oddalono wniosku o odroczenie, odnotowano jedynie stawiennictwo i stanowisko pozwanej, zamknięto rozprawę i ogłoszono wyrok. Analiza tych zdarzeń pozwala uznać, że w sprawie spełnione zostały przesłanki z art. 214 k.p.c. Wprawdzie powódka nie przedstawiła formalnego zaświadczenia lekarskiego o niemożności stawienia się w sądzie, to jednak przedłożyła dokumentację lekarską wskazującą na dolegliwości kręgosłupa, zalecane i przepisane zabiegi fizjoterapeutyczne oraz zabieg tzw. nastawienia kręgosłupa wyznaczony na dzień, w którym odbyła się rozprawa. Ocena tych dowodów

w kontekście spełnienia przesłanek z art. 214 k.p.c. musi uwzględniać fakt, że powódce odmówiono ustanowienia adwokata z urzędu, że uzasadnienie żądań zgłoszonych w sprawie wymagało wyjaśnienia, że powódka stanowczo domagała się, aby rozprawę przeprowadzić w jej obecności. Tymczasem Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku o odroczenie (przeprowadzając rozprawę), nie podjął nawet próby jakichkolwiek wyjaśnień w zakresie podstawy faktycznej żądań, a przecież powódka występowała bez adwokata i odmówiono jej ustanowienia go z urzędu, zamknął rozprawę i oddalił powództwo.

W tych okolicznościach nie sposób przekonująco odeprzeć zarzutu o pozbawieniu powódki obrony jej praw. Nad tą kwestią Sąd Apelacyjny nie mógł przejść do porządku dziennego, a postępując odmiennie naruszył art. 378 § 1 k.p.c.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c., orzeczono jak w sentencji.